

Sygn. akt II S 29/16

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Weronika Oklejak

SR (del.) Agnieszka Zwęglińska – Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi wierzycielek J. C. (1) i J. C. (2)

przy uczestnictwie Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Wadowicach, sygn. akt I Co 1420/15

postanawia:

I. stwierdzić, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Wadowicach pod sygnaturą I Co 1420/15 doszło do naruszenia prawa skarżących J. C. (1) i J. C. (2) do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki;

II. przyznać skarżącym J. C. (1) i J. C. (2) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach kwotę po 2000 (dwa tysiące) złotych;

III. zalecić Sądowi Rejonowemu w Wadowicach podjęcie czynności zmierzających do merytorycznego rozpoznania sprawy niezwłocznie po upływie terminu określonego dłużnikowi zarządzeniem z dnia 12 lutego 2016 roku;

IV. w pozostałej części skargę oddalić;

V. zwrócić skarżącym kwotę 100 (sto) złotych uiszczonych tytułem opłaty od skargi;

VI. zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach solidarnie na rzecz skarżących kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

SSO Weronika Oklejak SSO Jarosław Tyrpa SSR Agnieszka Zwęglińska – Wójcik

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 lutego 2016 r. J. C. (1) i J. C. (2) wniosły skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wadowicach w sprawie o sygn. akt I Co 1420/15. Domagały się stwierdzenia przewlekłości w tym postępowaniu, wydania Sądowi Rejonowemu w Wadowicach zlecenia wyznaczenia posiedzenia, względnie rozprawy w terminie nie dłuższym niż 2 tygodnie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zapadłego w przedmiotowej sprawie oraz zasądzenia od Skarbu Państwa na ich rzecz kwoty po 2 000 zł, a nadto zwrotu kosztów postępowania skargowego. W uzasadnieniu wskazały, że w dniu 25 września 2015 r. złożyły wniosek o odjęcie dłużnikowi zarządu

nieruchomością. W październiku 2015 r. sprawa o zmianę zarządcy została wyłączona do odrębnego rozpoznania z akt I Co 464/15, a wniosek został zarejestrowany pod sygnaturą I Co 1420/15. Od tamtego czasu do dnia wniesienia skargi Sąd był bezczynny. Z punktu widzenia wierzycielek alimentacyjnych, rozpoznanie wniosku o zmianę zarządcy ma zasadnicze znaczenie, bowiem dłużnik jest bierny w dochodzeniu korzyści przypadających mu z tytułu współwłasności. Nie mając innych źródeł dochodu zalega ze świadczeniami alimentacyjnymi i nie jest w stanie zaspokajać bieżących potrzeb wierzycielek. W okresie 4 miesięcy Sąd Rejonowy nie podjął żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy. Kwota w wysokości po 2 000 zł stosunkowo zniweluje skutki, jakimi zostały dotknięte wierzycieli w związku z przewlekłością postępowania.

Do udziału w sprawie zgłosił się Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego w Wadowicach, wnosząc o oddalenie skargi. Wskazał, że w dniu 25 września 2015 r. do Sadu wpłynął wniosek wierzycielek o odjęcie zarządu dłużnikowi i ustanowienie nowego zarządcy. W dniach od 7 września do 2 października 2015 r. sędzia referent przebywał na urlopie. Zarządzeniem, z dnia 19 października 2015 r. wniosek ten wyłączono i przełożono przewodniczącej do przydziału według wpływu. W dniu 20 października 2015 r. wniosek zarejestrowany pod sygnaturą I Co 1420/15 przydzielono do referatu SSR Teresy Latochy. Zarządzeniem z dnia 22 października 2015 r. akta przedłożono asystentowi sędziego celem sporządzenia projektu. Asystent zwrócił akta 12 lutego 2016 r. Zarządzeniem z tego samego dnia wezwano dłużnika do ustosunkowania się do wniosku. W dniu 2 lutego 2016 r. wierzycielki złożyły skargę na przewlekłość.

Odnosząc się do zarzutów Skarb Państwa wskazał, że opóźnienia z podejmowaniu czynności są efektem nadmiernego obciążenia sędziów w wydziale, braków kadrowych oraz rozrostu referatów przez okres ostatnich dwóch lat. Sprawy rozpoznaje się według kolejności wpływu, a sprawa o zmianę zarządcy nie należy do kategorii spraw ustawowo uprzywilejowanych. Sędzia referent po powrocie z urlopu miała czynnych ok. 700 spraw oraz 2380 czynności do wykonania, a więc 50 na dzień w okresie od 5 października 2015 r. do 31 stycznia 2016 r. Z uwagi na sytuację w wydziale sędziowie nie wykorzystują prawa do nieprzerwanego dłuższego urlopu wypoczynkowego, by nie spowalniać biegu postępowań.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004 roku, Nr 179, poz. 1843 ze zm.) przewlekłość postępowania zachodzi, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilosci, znaczenie dla strony, która wnosi skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania.

Analizując terminowość i prawidłowość podjętych w sprawie czynności, uwzględniając charakter sprawy, stopień jej skomplikowania, jak również jej znaczenie dla skarżących, nie sposób odeprzeć zarzutu skarżących, że w toku prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Wadowicach postępowania doszło do naruszenia ich prawa do rozpoznania sprawy bez uzasadnionej zwłoki. Od dnia złożenia wniosku (25 września 2015 roku) do dnia podjęcia pierwszej merytorycznej decyzji (zarządzenie z dnia 12 lutego 2016 roku) nie były w sprawie podejmowane żadne czynności, które zmierzałyby do nadania sprawie biegu w celu merytorycznego rozpoznania zgłoszonego żądania. Za czynność taką nie sposób bowiem uznać zarządzenia z dnia 2 października 2015 roku o przedstawieniu akt asystentowi sędziego, skoro nie doprowadziło to do przygotowania w rozsądnym terminie projektu zarządzenia, czy w orzeczenia w sprawie. Charakter sprawy wskazuje, że czynności zmierzające do nadania jej biegu nie były szczególnie skomplikowane i pracochłonne, skoro, co wynika z zarządzenia z dnia 12 lutego 2016 roku, ograniczały się do zarządzenia doręczenia wniosku dłużnikowi z wezwaniem go do zajęcia stanowiska i dołączenia akt egzekucyjnych.

Jednym z elementów, jakie winny decydować o stwierdzeniu przewlekłości postępowania jest charakter sprawy oraz jej znaczenie dla stron. Jak wynika z akt sprawy I Co 1420/15 wierzycielki swoje roszczenie uzasadniają niemożnością uzyskiwania od dłużnika należności alimentacyjnych, a zatem środków na ich bieżące utrzymanie. Sprawa, w której skarżące domagają się odjęcia zarządu nieruchomością dłużnikowi ma na celu zapewnienie efektywnego zarządzania nieruchomością dłużnika w celu zagwarantowania uzyskiwania z niej pożytków, co może im pozwolić na skierowanie egzekucji do wierzytelności. Wagi sprawy dla skarżących nie można kwestionować, pomijając już to, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż odjęcie dłużnikowi zarządu może nastąpić z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1973 roku, I CR 250/73, OSNCP 1974, nr 6, poz. 110). Orzeczenie jakie może zapaść w niniejszej sprawie ma na celu udzielenie wierzycielowi pomocy w egzekucji świadczenia, które wynika z prawomocnego już wyroku.

Opóźnienia w rozpoznaniu sprawy I Co 1420/15 i podejmowaniu w niej czynności w kontekście stwierdzenia przewlekłości postępowania, nie można usprawiedliwiać brakami kadrowymi, nawet jeśli odpowiedzialność za ich wystąpienie nie leży po stronie Sądu (Sędziego), na co zwraca uwagę odpowiedź na skargę. Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki było skutkiem przyjętych przez państwo polskie zobowiązań międzynarodowych i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w wyroku z dnia 26 października 2000 roku w sprawie Kudła przeciwko Polsce (skarga nr 30210/96) stwierdził, że w krajowym porządku prawnym brak jest instrumentu prawnego zapewniającego skarżącym dochodzenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Obowiązek przestrzegania przyjętych zobowiązań międzynarodowych i zapewnienia obywatelom ochrony w celu ich dochodzenia spoczywa na państwie jako takim. Dlatego też obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej spoczywa na wszystkich jego władzach (organach). Nie można go odnosić tylko do organów władzy sądowniczej (wymiaru sprawiedliwości). Państwo ma więc obowiązek takiego zorganizowania warunków sprawowania władzy jurysdykcyjnej (w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej), aby nie dochodziło do przewlekłości postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327 oraz z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33). Podniesiony przez Skarb Państwa brak zapewnienia należytej kadry do obsługi referatów sędziów i ich nadmierne obciążenia, jakkolwiek faktycznie uniemożliwiające sprawne rozpoznawanie spraw, nie może jednak usprawiedliwiać państwa, jako podmiotu naruszającego postanowienia Konwencji. Wskazywanej przy tym w odpowiedzi na skargę sytuacji nie można także uznać za nagłej, nieprzewidywalnej i przejściowej, która nie daje się możliwa do zapobieżenia przy założeniu sprawnej organizacji działania wymiaru sprawiedliwości. Władze państwowe (ustawodawcza, wykonawcza) powinny podjąć bowiem przedsięwzięcia (legislacyjne, organizacyjne, finansowe), które pozwoliłyby na rozpoznanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki. Konwencja nakłada bowiem na państwa obowiązek zorganizowania systemu prawnego w sposób umożliwiający sądom spełnienie wymagań art. 6 ust. 1 Konwencji (por. orzeczenie ETPCz z dnia 13 lipca 1983 r., skarga nr 8737/79, w sprawie Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii).

Z tego też względu, nawet jeśli za zaistniałą sytuację w sprawie skarżącej nie ponosi odpowiedzialności Sąd Rejonowy, w tym w szczególności orzekający w sprawie Sędzia, co szczególnie należy podkreślić, to niewątpliwie ponosi ją państwo. Odpowiednie organy władzy państwowej organizujące działanie wymiaru sprawiedliwości winny mieć na uwadze, że sędzia mający na biegu 700 spraw w referacie, nie będzie w stanie zapewnić dochowania terminów z przyjętych zobowiązań międzynarodowych i wprowadzonych uregulowań krajowych. Jak wyjaśnił w swoim orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka wprowadzona do polskiego porządku prawnego skarga na przewlekłość postępowania jest skutecznym środkiem zapobiegającym zarówno naruszeniu prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 Konwencji) lub jego kontynuacji oraz zapewniającym odpowiednie zadośćuczynienie za każde naruszenie, które już miało miejsce (por. decyzja z dnia 24 maja 2005 r. w sprawie 50428/99 Dziejic przeciwko Polsce; decyzja z 1 marca 2005 r. w sprawie 24549/03 Michalak przeciwko Polsce; decyzja z 1 marca 2005 r. w sprawie 15212/03 Charzyński przeciwko Polsce). Samo jednak wprowadzenie tej regulacji nie może być jednak tylko teoretyczne, a przyjęty przez państwo środek winien być efektywny (por. wyrok z 20 lutego 1991 r. w sprawie 11889/85 Vernillo przeciwko Francji; wyrok z 19 lutego 1998 r. w sprawie 26102/95 Dalia przeciwko Francji; wyrok z 14 czerwca 2005 r. w sprawie 61444/00 Krasuski przeciwko Polsce; wyrok z 26

października 2000 r. w sprawie 30210/96 Kudła przeciwko Polsce). O efektywności danego środka można mówić wówczas, gdy państwo zapewnia realne warunki umożliwiające sądom rozpoznanie spraw w rozsądnych terminach i w zgodzie ze standardami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ich niedostateczne zapewnienie oznacza naruszenie Konwencji, a to skutkować musi odpowiedzialnością państwa, niezależnie od organów odpowiedzialnych za taki stan rzeczy.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji na podstawie art. 12 ust. 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Stosownie do treści art. 12 ust. 4 powołanej ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2000 zł do 20 000 zł. Żądane przez skarżące kwoty po 2000 zł należy uznać za usprawiedliwione.

Stosownie do treści art. 12 ust. 3 ustawy na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne. Zalecenia nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. Skarżące wniosły o wydanie polecenia Sądowi Rejonowemu do wyznaczenia posiedzenia względnie rozprawy w terminie dwóch tygodni od daty wydania niniejszego orzeczenia. Tak zakreślone żądanie nie mogło zostać uwzględnione albowiem w sprawie nie jest wykluczone to, że wyznaczenie rozprawy bądź posiedzenia jawnego nie będzie konieczne, bowiem stosowne postanowienie może zapaść na posiedzeniu niejawnym. Jak wynika z treści zarządzenia z dnia 12 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy zwrócił się o nadesłanie akt egzekucyjnych, jak również wezwał dłużnika do zajęcia stanowiska w sprawie w terminie 14 dni. Zasadne jest w tych okolicznościach wydanie Sądowi Rejonowemu zalecenia jedynie podjęcia czynności zmierzających do merytorycznego rozpoznania sprawy niezwłocznie po upływie terminu zakreślonego dłużnikowi zarządzeniem z dnia 12 lutego 2016 roku. W tym zakresie dalej idąca skarga nie była uzasadniona.

Wobec uwzględnienia skargi zwrotowi na rzecz skarżących, w trybie art. 17 ust. 3 ustawy, podlegała uiszczona tytułem opłaty od skargi kwota 100 złotych. Z tego względu nie orzeczono o obowiązku zwrotu kosztów postępowania skargowego od Skarbu Państwa na rzecz skarżących. Wobec stwierdzenia przewlekłości uzasadnione jest zasądzenie kosztów postępowania skargowego, przy odpowiednim zastosowaniu art. 98 k.p.c. Na zasądzoną w punkcie IV skargi kwotę 240 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika skarżących, obliczone stosownie do § 14 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

SSO Weronika Oklejak SSO Jarosław Tyrpa SSR Agnieszka Zwęglińska – Wójcik